

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Przedpłata wynosi:

w Krakowie:
miesięcznie 1 zł. 35 cent., kwartalnie 4 zł.,
półrocznie 8 zł., rocznie 16 zł.
Za odosłanie do domu dolicza się 15 cent.
miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 zł. 70 cent., kwartalnie 5 zł.,
półrocznie 10 zł., rocznie 20 zł.
Numer pojedynczy 6 cent. na prowincji 10 cent.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz jednolity, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cent., za następne po 5 cent. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cent. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cent. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cent. „Nadesłane” 20 cent. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI” — KRAKÓW.
Reklamski Redakcja nie zwraca.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 29 sierpnia.
O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.
O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie operki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Cavaleria rusticana” i „Paziewie Królowej Marysi-ńki.”
Wtorek 30 sierpnia.
O godzinie 6 po południu przedstawienie operki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Biedny Jonatan” Millöckera (benefis p. Skalskiego).
O godzinie w pół do 9 wieczorem koncert „Harmonii” na plantacjach.
Środa 31 sierpnia.
O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w ogrodzie Strzeleckim.
O godzinie 4 po południu koncert muzyki wojskowej w parku Krakowskim.
O godzinie w pół do 8 wieczorem połączony przedstawienie operki lwowskiej w miejscowym teatrze: „Fasznik z Tyrolu” Zellersa.
Czwartek 1 września.
O godzinie 6 po południu koncert muzyki wojskowej na plantacjach.
O godzinie w pół do 8 wieczorem. Pierwsze przedstawienie dramatu i komedji krakowskiego teatru: „Kazimierz Wielki i Esterka” Kozłowskiego.
Sobota 3 września.
O godzinie 4 po południu koncert w ogrodzie Strzeleckim.
O godzinie 4 po południu koncert w parku Krakowskim.
O godzinie w pół do 8 wieczorem. Przedstawienie w teatrze.
Niedziela 4 września.
O godzinie 1 w południe wyjazd do kościoła wielkich.
O godzinie 4 po południu koncert w parku Krakowskim.
O godzinie w pół do 8 wieczorem przedstawienie w teatrze: „Kościuszkę pod Racławicami.

Nabożeństwa i muzyka kościelna. W dniu wczorajszym w wielu kościołach odprawiano nabożeństwa odpustowe, jako to: w kościele Bożego Ciała, ku czci św. Augustyna, biskupa. — Kościół OO. Dominikanów odpust do św. Jacka, patrona tegoż kościoła. Nabożeństwo odprawiano tu OO. Jezuitów. Sumę celebrował ks. minister w licznym asyście kleru Jezuitów. Kazanie wygłosił ks. Stychowski; podczas niesporów kazali ks. Stychowski, Chór św. Jacka, pod kierunkiem swojego przewodnika O. Sadoka, wykonał mszę Schöppa „A dur”, na cztery głosy z towarzyszeniem organów, na graduale „Ecce panis” Ahlego, a na offertorium: „In virtute” Edenhofera.

— W kościele OO. Reformatorów święcono odpust ku czci przeniesienia św. Kazimierza, królewicza polskiego. W nabożeństwie tym wotywy odprawił O. Edmund (Reformat); sumę celebrował młody ksiądz Kazimierz Palczek w asyście kleru Reformatorów. Kazanie wygłosił O. Zygmunt, w czasie niesporu O. Konrad. Po odbyciu nabożeństwa miała miejsce procesja dookoła stacyi Męki Pańskiej, której towarzyszyła wszystka publiczność nabożna. W czasie sumy chór śpiewał mszę J. Singenbergera ad honorem St. Stanisława „F dur” na 3 głosy z towarzyszeniem organów, na graduale „Omni die” św. Kazimierza, na offertorium zaś „Veritas mea” Fr. Witte.

— Chór kościół Najświętszej Panny Marii w tymże kościele wykonał podczas sumy mszę J. Remaera „F dur” na cztery głosy z tow. organów, na graduale „Veritas mea” Fr. Witte, na offertorium „Justus ut palma” Löbmana.

Nabożeństwo żałobne. Za spokój dusy p. Jana Nepomucyna Dutkiewicza, b. dłu. Goleńskiego urzędnika Tow. wzajemnych ubezpieczeń, jako w pierwszym rocznicę śmierci odprawiano zostanie zał. bne nabożeństwo dn. 30 b. m. o godzinie 9 r. no w kościele OO. Reformatorów.

† Zmarli. Marja z Ziemińskich Barańska, wdowa po inżynierze i obywatelu m. Krakowa, przeżywszy lat 35, zmarła dnia 27 b. m. **Wyjazd „Sokół” do Lwowa.** „Sokół” krakowski wyjeżdża do Lwowa na czas pobytu cesarza dnia 30 b. m. drugim półpołudniem o godzinie 10 minut 55 wieczorem, względnie o godzinie 11 minut 10 wieczorem.

„Sokół” wielokrotnie jak już donosiliśmy, w rzedzie dnia 4 września zwiedzanie kopali soli w Wieliczce. Saliny oświetlone będą najwspanialszą podczas pobytu gości przygrywać i dzieło orkiestra. Bilety sprzedaje księgarnia S.

A. Krzyżanowskiego i kawiarnia Porzyckiego. Z kupnem biletów radzimy się spieszyć, bo znaczny przejazd z wód i z za granicy spodziewać się może rychłego rozebrania kart wejść do salin. Dnia tego bowiem 400 tylko osób może przyjąć udział w zwiedzaniu.

Koncert „Lutni”. Do dwóch tysięcy osób zgromadziło się wczoraj (dn. 28 b. m.) o piątej popołudniu w ogrodzie strzeleckim, celem wysłuchania popisu młodego, a tak sympatycznego towarzystwa śpiewackiego „Lutnia”. Przech śpiewów chóralnych i solowych program obejmował koncert muzyki wojskowej 13 pułku.

Popis wokalny pod batutą p. Steibelta rozpoczął się od hymnu Faure „Pod krzyżem”, na baryton solo (p. Bukowski) chór i orkiestrę. Utwór ten słyszeliśmy już dwukrotnie, wykonany zawsze starannie i czysto. To samo da się powiedzieć i o wykonaniu wczorajszym. Drugi numer wypełniła „Rozpacz” Noskowskiego i „Żaby” Kotarbińskiego. Dalej usłyszeliśmy piosenkę obozową ze „Strasznego dworu”. Był to najpiękniejszy numer programu, publiczność wykonawców obasyła gradem oklasków. Tenorową partję śpiewał p. Mazurkiewicz, znany dobrze z występów estradowych, barytonową odśpiewał p. Bnkowski. Panna Steibeltowi, dyrektorowi „Lutni” należy się stanowczo uznanie za wprowadzenie tego wyjątku z arcydzieła Moniuszki do repertuaru lutnistów. Zhytecznem chyba nadmienić, że piosenkę na żądanie publiczności powtórzono.

„Górala” Müllheimera pięknie odśpiewał p. Zbub. Kwartet solowy („Grajek” Moniuszki) wypadł poprawnie. Dwie pieśni ludowe wykonane były z właściwym pojęciem, a pieśń z echem powtórzoną nawet była.

Wreszcie Strans i Sappé dopełnili całości programu wokalnego.

Obie te kompozycje napisane na wielki chór z orkiestrą, dały chórowi „Lutni” pole do wykazania swojej siły.

Marsz, kończący program koncertu wokalnego, wykonany był z zapalem.

Czy wobec tak obfitego programu, wobec tak pięknego rzeczywistego wykonania zadziwi kogo, jeśli powiemy, że czas kilkogodzinny spędzony w ogrodzie strzeleckim — jakby pod dotknięciem różdżki czarodziejkiej zamienił się w jedną rozkoszną chwilkę... Godziny miały w tempie co najmniej galopady. Wobec rzeczywistego owodzenia i ogólnej sympatji, jaką się cieszy w mieście naszym „Lutnia” (czego wczoraj żywy dowód mieliśmy), czy popisy publiczne na wzór wczorajszego, nie mogłyby się powtarzać częściej, ku obopólnej korzyści? Pogoda dopisuje, korzystać z niej wypada.

Z teatru. Oklaskiwano zapamiętałe dnia wczorajszego (dn. 28 b. m.) „Wiceadmirała” Millöckera. Wykonanie niepozostawiało nic do życzenia. Panie: Radwan, Skalska, Kliszewska, Kasprzowiczowa, panowie: Myszkowski, Skalski, Laskowski, Gasiński zasłużyli na najpochlebniejsze zwłanki.

Dzisiaj po raz ostatni w tym sezonie „Paziewie królowej Marysi-ńki” i „Cavaleria rusticana”. Jestto przedstawienie rzeczywistego bogate. Mamy nadzieję, że publiczność oceni staranność i hojność dyrekcji i pospieszy dnia dzisiejszego tłumnie do teatru.

We wtorek dnia 30 b. m. benefis zastępczego reżysera operki i znakomitego jej przedstawiciela p. Skalskiego. Wieczorn tego artyści odśpiewają „Biednego Jonatana”.

Do użytku lekarskiego wyszła dla bieżącej chwili ważna praca prof. Jaworskiego „o cholerze”, opisująca sposoby zapobiegawcze i lecznicze tej choroby, według nowoczesnej nauki lekarskiej, pod tytułem: „Zestawienie krytyczne szczegółowej profilaktyki i terapii do użytku lekarskiego. Kraków, 1892”. — Straszczanie tej pracy w sposób popularny opuszcilo również prasę pod tytułem: „Cholera. Pouczenie dla nielekarskich”. Kraków, 1892”.

Groźny żebrak. P. Chwalibogowski dzierzawca dóbr w Bielauach donosił intezszej dyrekcji policji, że nieznanu człowiek przybył do niego dnia 25 b. m. po jamuzę, a gdy nie otrzymał całej żądanej kwoty, odgrażał się, że „z dymem pnie całe gospodarstwo”. Dognany przez parobków w Przegorzalch, wydobyl duży noż i groził nim zbliżającym się. Parobcy przerażeni tą groźbą cofnęli się, a żebrak umknął tymczasem do wikliny.

Rocznice.

Po śmierci bezdzietnego Zygmunta Augusta w kłopotliwym położeniu znalazła się Polska. Tron polski był właściwie oddawna już elekcyjny *de jure*, ale *de facto* władali Jagiellonowie sukcesyjnie w Polsce. Obecnie, gdy brakło Jagiellonów, miesiąca Polska przystąpiła do elekcji nowego króla. Nie było na to ani ustaw, ani procedury, ani rutyny i wszystko to potrzeba było dopiero wytwarzać. Na szczęście naród był w ową chwilę jedyny, sil-

ny, zgodny, politycznie urobiony, więc bez wstrząszeń wszystko się zrobiło. Kandydatów do tronu było wielu, mianowicie: cesarz Maksymilian II dla jednego ze swoich synów; król Jan szwedzki; Stefan Batory, książę siedmiogrodzki; Henryk Walezy, brat króla francuskiego Karola IX; nawet car Iwan Groźny, a prócz tego i kilku Polaków. Posłał francuski Muntne najrzędniej brał się do rzeczy i Henryk Valois obrany został. Dnia 29 sierpnia 1573 przybyło po niego do Paryża poselstwo, do którego należeli: Adam Konarski, biskup poznański i Jan Zamoyski, naówczas starosta hełcki.

Kalendarz. Dziś: Święcie św. Jana Chr., jutro: św. Feliksa męż. i Róży.

Ostatnia poczta.

Dochodzą nowe wiadomości o polskich delegatach na kongresie pokoju. Podczas dyskusji nad „propagandą idei pokoju powszechnego” przemawiał hr. Dienheim Brochocki podnosząc, że i w Rosji zawiązało się stowarzyszenie przyjaciół pokoju, jak o tem poprzednio napomknęła baronowa Suttner. Pomyślenie Rosji dla sprawy pokoju jest rzeczą nader ważną, Rosja bowiem najbardziej pokojowi europejskiemu zagraża. Ale Rosja dopiero wtenczas będzie spokojną, kiedy nadska pokój i ład wewnętrzny, przez zaprowadzenie konstytucji. Dlatego w myśl wniosku na pierwszym kongresie postawionego, hr. Brochocki żąda, aby zwolniony idei pokoju szeryli w Rosji także ideę parlamentaryzmu. Rosja konstytucyjna otworzy wrota cywilizacji, podczas gdy gościem despotycznej jest mór i głód.

Fremdenblatt donosi, iż Lewakowski na wstępie swej mowy zaznaczył wyraźnie czym jest imieniem przemawia, nie imieniem kolegów swych w austriackiej Radzie państwa, ale „rodaków swych przyjaciół pokoju, którzy idee humanitarne wyznają i szerzą przez cały ciąg stulecia”. Kongres nazwał Lewakowski trybuną, a nie trybunałem. Zastrzegł dla Polaków wybór środków w walce o swą niepodległość.

Program gabinetu Awakumowicza stawia ministerstwu za zadanie w polityce wewnętrznej utrzymanie porządku, reformy gospodarcze, reformę systemu podatkowego, ulepszenia komunikacyjne. W miarę osiągnięcia rezultatów na tej drodze, rósć będzie kredyt Serbji na zewnątrz. W polityce zagranicznej gabinet przyłoży starań, aby Serbja uważana była za państwo neutralne, dla wszystkich mocarstw, oświadczenie dla sąsiedniej monarchji austro-węgierskiej, zarówno żywciliwe.

TELEGRAMY.

Dnia 29 sierpnia.

Odwołano podróży cesarskiej do Galicji.

Wiedeń. Wedle ostatnich dyspozycji, które tu nadeszły z dworu cesarskiego z Ischlu, podróż cesarza do Galicji została na razie odwołana.

Wiedeń. Zarządy kolejowe w Galicji zawiadomiono, że należy wstrzymać wszystkie przygotowania na przyjazd cesarza, gdyż cesarz obecnie do Galicji nie przybędzie.

Wiedeń. Odwołano podróży cesarskiej do Galicji łączy tu z wiadomościami o rzekomym wybuchu cholery w Brodach. (Powód ten nie mógł być decydującym, gdyż wiadomości o cholery w lubelskiem były więcej stanowcze, a nie wstrzymały podróży cesarskiej. Co do wybuchu cholery w Brodach, mieliśmy również o tem wiadomość, ale na nasze zapytanie do burmistrza miasta Brodów, otrzymaliśmy depeszę zaprzeczającą tym wiadomościom. Mogło być przeto kilka podejranych wypadków cholery nostras. Przyp. Red.).

Przedstawienia polskie w Wiedniu.

Wiedeń. Członkowie przyjamu polskiego komitetu wystawowego: JE. Ludwik Wodźcki, Roman hr. Potocki, dalej prezydentem polskiego komitetu dam, hrabina Romanowa Potocka, oraz liczni poslowie, mimo bliskiego otwarcia Sejmu krajowego przybyli do Wiednia na przedstawienia oper polskich.

Urządzone będą wieczory i przyjęcia dla artystów polskich.

Panowie: hr. Zygmunt Cieszkowski. Zarzycki i Maszkowski bawią w Berchtesgaden z panią Sembrich-Kochańską układają ostatnie szczegóły programu.

Słynny tutejszy „Maennergesangverein” witać będzie „Lutnię” na dworcu.

Sprzedane już bilety na polskie przedstawienia nie będą zmieniane, ale zostaną w Poznaniu, Krakowie i Lwowie na nowo ostemplowane.

Koleje państwowe przyznały nieestetycy artystom i śpiewakom Towarzystwa „Lutni” tylko 25% zniżki. Kolej północna, której dyrekcja o dawna odznacza się niezyczliwością dla Polaków, odmówiła wszelkich ustępstw. Mimo to komitet starać się będzie za pośrednictwem posła Chrzczanowskiego, jako członka Rady zawiadowczej kolei północnej o zniżki dla jazdy z powrotem. Odnowa kolei północnej wywołała tu wielkie oburzenie ze względu, że wystawa muzyczno-teatralna ma dla Wiednia wielkie znaczenie a nado pozostaje pod protektoratem arcyksięcia Karola Ludwika. Uderza to mianowicie, że prezydent kolei północnej Pallavicini, sam będąc zarazem prezydentem wystawy, nie uzyskał żadnych ustępstw od kolei północnej dla artystów i śpiewaków polskich.

Wiedeń Dnia 1 września przybywa tutaj cesarz do Schönbrunu.

Wiedeń. *Wiener Zeitung* ogłasza sankcjonowanie ustawy o środkach zapobiegawczych zarazy bydłowej. Równocześnie ogłasza sankcjonowanie uchwały parlamentu o półmilionowym dodatku drożyznianym.

Budapeszt. Księżna Klementyna Coburg, matka księcia Ferdynanda bułgarskiego sprzedaje olbrzymie lasy w Węgrzech, a uzyskane sumy obraca na propagandę we Francji. Jej dziełem jest zwrot *Figara*, który się objawił zamieszaniem interwju ze Stambulem. Wspomniane sprzedaże lasów obniżyły nagle i dotkliwie cenę drzewa w Węgrzech.

Berlin. Przybył tu rosyjski minister spraw zagranicznych, Giers.

Berlin. Hotele nie przyjmują gości, przybyłych z Hamburga.

Hamburg. Od soboty południe zaślabo 128 osób, zmarło 55 osób na cholery. Do przewozu trupów przeznaczone zostały wozy używane zazwyczaj do transportu mebli.

Le Havre. W niedzielę zaślabo 71, zmarło 25 osób.

Mińsk. Spłonęło 1000 domów w Borysowie.

Livorno. Przybył król Humbert.

Filipopol. Ustawicznie nadjeżdżają cudzoziemcy. Wystawa przedstawia się wspaniale.

Konstantynopol. Zia bey ambasador w Wiedniu otrzymał od sultana specjalne uznanie za zacieśnienie stosunków z Bułgarią. Przybycie Stambulu i przyjęcie go przez sultana ułożył bowiem Zia bey w Karlsbadzie osobliwie z ks. Ferdynandem. Jest to niewątpliwie przysły wielki wezyr, minister spraw zagranicznych.

NADESLANE

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

DOM HANDLOWY W. Muśnicki i Spółka w Warszawie

ma honor zawiadomić, że niezależnie od składu hurtowego wyrobów tabaczkowych, dla wygody swych odbiorców, posiada także fabrykę gilyz (tutek) do papierosów. — Gilyz z „Waty Hawanna” neutralizująca szkodliwość nikotyny, z najlepszej bibulki francuskiej „Le Houlon” (ex ra muce), — wyrabiają się w całym Królestwie Polskiem jedynie przez firmę W. Muśnicki i S-ka, — inne bowiem fabryki potrzebne używają wprawdzie bibulek francuskich czasami lecz tańszych i gorszych. „Waty Hawanna” posiada wyłącznie tylko nasza firma. — Oprócz Królestwa i Litwy cieszymy się także licznymi zamówieniami z W. Ks. Poznańskiego a nawet z Belgii i Hollandji i innych krajów, bliższych Francji; — przypuszczamy więc, że nie sama dobroć bibulki, lecz bez wątpienia wyrob i higieniczność „Waty Hawanna” specjalnego wyznalaku, jest tego przyczyną.

Obecnie po dokonaniem porównania z tutkami galicyjskimi znajdujemy, że gilyz nasza a w szczególności z „Waty Hawanna” wysoce higieniczne mają wszelką możność konkurowania z wyrobem tutejszym lub lwowskim i to nie tylko pod względem gatunku lecz i ceny.

Pozwalam sobie przeto prosić Szanowną Publiczność o łaskawe zwrócenie uwagi na tę okoliczność, oraz uprzejmie zawiadamiam, że niektórzy z pp. handlujących w różnych miastach Galicji posiadają już na składzie gilyz mej fabryki

W szczególności zaś Związek Handlowy Kółek Rolniczych w Krakowie zapatruje się głównie w moje gilyz. W Krakowie prócz tego otrzymują niektóre gatunki gilyz moich następujący pp.: M. F. Horowitz (główna trafik); A. Merc; E. Radler; Mikuszewski i Zegadłowicz; Leśniewski; M. Karaś i wielu innych.

Uprowadzam pp. Handlujących, że niezależnie od bezpośredniego stosunku z głównym kantorem moim w Warszawie odnosić się mogą za awami zapotrzebowaniami do agencji: W Krakowie: kantor p. Jerzego Berlińskiego, ulica Jagiellońska Nr. 7

W Iwoniu pod adresem: Agentura gilyz W. Muśnickiego i S-ki.

W Wiedniu do Domu Komisowego p. Albina Krojewskiego.

Dla bliższego objaśnienia Sz. Publiczności zamieszczam poniżej ceny, podług których wszyscy handlujący w Galicji, a nawet odleglejszych miejscowościach państwa, są w możności sprzedawać gilyz mojej fabryki bez doliczania jakichkolwiek kosztów.

Celem łatwiejszego zuzajomienia Sz. Publiczności z gilyzami moimi a w szczególności z „Waty Hawanna”, agentury moje wyżej wymienione wysłać będą do wszystkich miejscowości Galicji bez kosztów za zaliczeniem pocztowym w ilości nie mniejszej jak 5000 sztuk, po cenach niżej podanych. Biorącym jednorazowo 10 000 ustępować będą 10%.

Rabat dla pp. Handlujących będzie wyższy, stosownie do ilości i porozumienia się. Ceny w sprzedaży detalicznej bez względu na kurs będą następujące:

- 1) Gilyz z „Waty Hawanna”, nieklejone lub klejone z bibulki „Le Houlon” za 100 sztuk 15 cent.
- 2) Gilyz takie same bez waty za 100 sztuk 14 cent.
- 3) Gilyz pod nazwą „Affel” za 100 sztuk 12 cent.
- 4) Gilyz oznaczone L B za 100 sztuk 10 cent.
- 5) Gilyz oznaczone L N za 100 sztuk 9 cent.

Wszystkie powyższe winny mieć etykiety z firmą W. Muśnicki i S-ka.

6) Niższy gatunek zaś bez naszej firmy, pod nazwą „Erywańskie” sprzedawane będą 100 sztuk za 8 cent.

Dla uchronienia się od licznch naśladowań, na etykietach wyższych gatunków znajduję się wyobrażenie herbu mego „Przyjaciół”.

Władysław Muśnicki właściciel firmy

W. MUŚNICKI i S-ka

809(2-3) w Warszawie.

Porębski i Zimler

Kraków, Rynek I. 8.

polecają: 852(11-100)

towary najlepszych gatunków w zakresie handlu: drobiazgowego, robót ręcznych i materij kościelnych.

CENY UMIARKOWANE.

Powiesci W. hr. ŁOSIA

w małej ilości egzemplarzy pozostaje, w pięknych wydaniach, 312 (27-7) a mianowicie:

- „Dziś i jutro małżeństwa” 1 tom 2 złr.
- „Jeżozł małżeństwa” 1 t. 2 „
- „Wilma” 1 t. 2 „
- „Lydia Rosjanka” 1 t. 2 „
- „Hrabia-starosta” 2 t. 4 „
- „Linokozka” 2 t. 1891 3 „
- „Jędrzek” 1 t. 1891 150 ct.

mogą nabywać tylko prenumeratorem *Kurjera Polskiego* po wyjątkowo zniżonej cenie 8 złr w a., za 9 tomów (cena księgarska 16 złr. 50 ct.)

Zawiażamiamy P. T. lekarzy również jak i Szanowną Publiczność, iż zakład zdrojowokapiewy w Truskawcu, czyniąc zadość życzeniom pierwszorzędnym powag lekarskich w kraju, otworzył już wzięwalnie zimnej solanki według najnowszej i najlepszej mikroskopijnie rozpylającego systemu Warmutha; jakie w bieżącym sezonie dopiero otworzyły również pierwszorządne zdrojowiska w Wiesbaden, Ems i Reichenhall.

Bliższych informacji udziela bezzwłocznie zarząd kąpielowy w Truskawcu.

774(8 12) **ZARZĄD.**

